

Sygn. akt III C 866/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lutego 2021 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie III Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia del. Ewa Suchecka- Bartnik
-----------------	-----------------------------------

po rozpoznaniu w dniu 24 lutego 2021 roku w Warszawie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa E. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o odszkodowanie

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powódki E. K. na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę (...) (pięć tysięcy czterysta siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sędzia del. Ewa Suchecka- Bartnik

Sygn. akt III C 866/18

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 01 czerwca 2018 roku (według daty stempla pocztowego) powódka E. K. (zwana dalej również powódką lub ubezpieczoną) wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 84.337 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2 marca 2018 roku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania w związku z zawartą polisą z dnia 6 czerwca 2017 roku nr (...).

Wskazała, że w dniu 14 lutego 2018 roku doszło do wypadku, w którym ubezpieczony samochód uległ uszkodzeniu, powódka zgłosiła szkodę pozwanemu, który pierwotnie nie kwestionował swojej odpowiedzialności, sporządził kalkulację szkody, by następnie decyzją z dnia 20 kwietnia 2018 roku odmówić powódce wypłaty odszkodowania argumentując, że pojazd nie mógł ulec takim uszkodzeniom przy zderzeniu z drzewem. W ocenie powódki odmowa wypłaty odszkodowania była bezpodstawna.

(pozew k. 3-4)

W odpowiedzi na pozew (...) S.A. z siedzibą w W. (zwany dalej również pozwanym lub ubezpieczycielem) wniósł o oddalenie powództwa oraz i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany zakwestionował powództwo w całości, wskazując, iż mimo, że dokonał wstępnego wyliczenia wysokości odszkodowania nie przyjął odpowiedzialności za zdarzenie. Wskazał, że oględziny między innymi miejsca zdarzenia i

zgłoszonych roszczeń pozwoliła na stwierdzenie że do szkody doszło w innych okolicznościach niż podano w zgłoszeniu szkody. Charakter uszkodzeń nie odpowiada mechanizmowi powstania zdarzenia w podanych okolicznościach.

(odpowiedź na pozew k. 47-47v.)

W wykonaniu zarządzenia z dnia 18 listopada 2020 roku strony złożyły ostateczne stanowiska w sprawie zgodnie z art. 15 z.zs<sup>2</sup> ustawy z dnia 2 marca 2020 roku o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem , przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych.

Strona powodowa podtrzymała dotychczasowe stanowisko w sprawie oraz podniesione twierdzenia, wniosła o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Wskazała, że do wypadku doszło w okolicznościach twierdzonych przez powódkę, wysokość szkody wynika z kalkulacji sporządzonej przez pozwanego na etapie postępowania likwidacyjnego. Powód wskazał, że skoro ubezpieczyciel przystąpił do wyceny szkody zatem należy uznać, że uznał swoją odpowiedzialność z tytułu zawartej z powódką polisy. Wskazał, że brak możliwości sporządzenia opinii przez biegłego wynika wyłącznie z winy pozwanego, który nie złożył akt postępowania likwidacyjnego, wskazała, że była tam pełna dokumentacja pojazdu po zdarzeniu pozwalająca na zajęcie stanowiska przez biegłego.

(pismo k. 143-147)

Strona pozwana w piśmie z dnia 28 grudnia 2020 roku (według daty prezentaty) podtrzymała dotychczasowe stanowisko w sprawie, kwestionując swoją odpowiedzialność. Wskazała, że strona powodowa nie sprostowała w tej sprawie ciężarowi

(pismo k. 149-149v.)

Postanowieniem z dnia 24 lutego 2012 roku Sąd zamknął rozprawę i na posiedzeniu niejawnym wydał wyrok.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 11 stycznia 2017 roku samochód B. (...) typ (...), rok produkcji 2010 o numerze VIN (...) był serwisowany w autoryzowanym zakładzie na terenie W., jego licznik wskazywał wówczas (...) przejechanych km. Przed dniem podpisania przez powódkę umowy z pozwanym doszło w rzeczonym pojeździe do ingerencji osób trzecich w urządzenia elektroniczne pojazdu i do sfałszowania w nim danych- w tym do zmiany stanu licznika w taki sposób, że 6 czerwca 2017 roku wskazywał on na (...) przejechanych km.

(dowód: opinia biegłego do spraw ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków drogowych R. J. główna i uzupełniająca k. 80-82, k. 105-108, pismo B. (...) k. 109 i 110)

E. K. i (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. (zwany dalej: pozwanym lub ubezpieczycielem) łączyła umowa ubezpieczenia samochodu osobowego marki B. (...) typ (...), nr rej (...), rok produkcji 2010 o numerze VIN (...) od odpowiedzialności cywilnej (OC), auto-casco ( (...), (...)), w zakresie pomocy drogowej ((...)) i od nieszczęśliwych wypadków ( (...)) obejmującą okres od 6 czerwca 2017 roku do 5 czerwca 2018 roku. W zakresie ubezpieczenia AC ubezpieczenie obejmowało wszystkie ryzyka, sumę gwarancyjną w zakresie wartości pojazdu określono na 115.237 zł i obejmowała ona stawkę VAT 23%, składka ubezpieczeniowa wynosiła 8285 zł z tytułu ubezpieczenia autocasco.

W umowie i następnie w polisie wskazano, że samochód został po raz pierwszy zarejestrowany w dniu 17 maja 2010 roku, przebieg pojazdu wynosił 147.180 km, pochodzenie pojazdu: od dealera w Polsce lub za granicą, kierownica po prawej stronie.

Zgodnie z łączącą strony umową, a dokładnie § 7 Ogólnych Warunków Ubezpieczeń Komunikacyjnych (...) w zakresie ubezpieczenia (...) zakresem ubezpieczenia AC objęte były szkody polegające na uszkodzeniu, zniszczeniu lub utracie pojazdu, jego części lub wyposażenia, wskutek zajścia wypadku ubezpieczeniowego w okresie ubezpieczenia

z zastrzeżeniem § 12 OWU. Zgodnie z definicją pojęć zawartą w § 3 OWU za wypadek ubezpieczeniowy uważa się w AC zdarzenie niezależne od woli ubezpieczonego lub osoby uprawnionej do korzystania z pojazdu powodujące szkodę objętą zakresem AC. Z mocy § 12 OWU ubezpieczeniem AC nie są objęte szkody spowodowane umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa przez ubezpieczonego lub osobę uprawnioną do korzystania z pojazdu.

Zawarcie umowy ubezpieczenia i jej warunki potwierdziła polisa nr (...).

(polisa k. 6, ogóle warunki ubezpieczenia (...) k. 19-34)

Przez 2-3 tygodnie do 14 lutego 2018 roku włącznie samochód ten został używany przez E. K. M. W. – koledze jej zięcia Ł. P..

(zeznania świadka Ł. P. od 00:04:20 do 00:17:39 protokół rozprawy z dnia 15 kwietnia 2019 roku płyta k. 62, zeznania świadka M. W. od 00:18:00 do 00:30:50 protokół rozprawy z dnia 15 kwietnia 2019 roku płyta k. 62)

W dniu 14 lutego 2018 roku E. K. zgłosiła do ubezpieczyciela, że doszło do uszkodzenia pojazdu marki B. nr rej (...)-jako szkodę z (...).

(...) Zakład (...) prowadził postępowanie likwidacyjne pod numerem PL (...), w toku którego zgodnie z procedurą sporządzona została kalkulacja szkody z dnia 1 marca 2018 roku, w której naprawę pojazdu wyceniono na 120292,83 zł brutto, zaznaczając jednak, że sporządzenie kalkulacji nie przesądza o odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń za zgłoszoną szkodę. Wskazano, że wypłata odszkodowania nastąpi po ustaleniu odszkodowania, powódce przesłano informację o braku znalezienia osób chętnych do nabycia uszkodzonego pojazdu. Równocześnie pismem z dnia 15 marca 2018 roku ubezpieczyciel poinformował powódkę o prowadzeniu postępowania wyjaśniającego dotyczącego okoliczności powstania i rozmiaru szkody.

Jak wynikało z informacji przesłanej przez ubezpieczyciela powódce miała ona możliwość dostępu do sprawy między innymi przez internet.

(pismo z dnia 19 lutego 2018 roku k. 16, pismo informujące o procedurze postępowania likwidacyjnego k. 17, pismo z dnia 29 marca 2018 roku k. 10, 11, pismo z dnia 15 marca 2018 roku k. 12, kosztorys (...) k. 13-15v.)

Decyzją z dnia 20 kwietnia 2018 roku ubezpieczyciel poinformował E. K. o odmowie przyznania odszkodowania z uwagi na to, że po analizie zgromadzonej dokumentacji wykluczono, by uszkodzenia pojazdu powstały w okolicznościach deklarowanych w zgłoszeniu szkody.

(decyzja k. 9)

W systemie elektronicznym B. ostatnie połączenie tego pojazdu z systemem pochodziło z 11 stycznia 2017 roku, gdy pojazd ten znajdował się na terenie W., po tej dacie samochód ten nie był podłączany pod system B., w efekcie żadne odczyty dotyczące zdarzeń i uszkodzeń- w tym z 14 lutego 2018 roku nie znajdują się w bazie B..

(dowód: opinia biegłego do spraw ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków drogowych R. J. główna i uzupełniająca k. 80-82, k. 105-108, pismo B. (...) k. 109 i 110, odczyty k. 111)

W dniu 17 maja 2018 roku powódka skierowała do pozwanego wezwanie do zapłaty odszkodowania w kwocie 84.337 zł.

(wezwanie k. 18)

E. K. po zakończeniu postępowania likwidacyjnego w maju lub czerwcu 2018 roku opisany wyżej samochód zbyła jako wrak bez przeprowadzenia jakichkolwiek napraw bliżej nieokreślonej osobie. W sprzedaży pomagał jej zięć Ł. P. i M. W.. Sama E. K. nie miała kontaktu z tym pojazdem tak na 2-3 tygodnie przed 14 lutego 2018 roku i po tym dniu do chwili jego zbycia.

(zeznania świadka Ł. P. od 00:04:20 do 00:17:39 protokół rozprawy z dnia 15 kwietnia 2019 roku płyta k. 62)

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny w oparciu o dowody wymienione powyżej. W zakresie dowodów z dokumentów prywatnych Sąd uznał, że stanowiły one wiarygodne źródło dowodowe, a ich prawdziwość i autentyczność nie była kwestionowana przez obie strony procesu.

Sąd częściowo oparł się także na zeznaniach przesłuchanych w sprawie świadków Ł. P. i M. W., dając im wiarę jednak jedynie w zakresie tego, że w dniu 14 lutego 2018 roku samochodem tym dysponował M. W., jak i co do zbycia tego samochodu przez powódkę po zakończeniu postępowania likwidacyjnego.

Sąd nie dał wiary zeznaniom tych świadków w kluczowym zakresie dotyczącym opisanych przez nich okoliczności zdarzenia z dnia 14 lutego 2018 roku i zakresu szkody jaki miał wynikać z tego zdarzenia.

W zakresie zeznań Ł. P. Sąd miał na względzie, że świadek ten nie był bezpośrednim uczestnikiem zdarzenia z 14 lutego 2018 roku, samochód widział dopiero po przewiezieniu go do zakładu naprawy w N., a wiedzę co do przebiegu zdarzenia czerpał od świadka M. W., którego zeznania Sąd uznał za niewiarygodne. Świadek P. nie był on obecny również przy oględzinach pojazdu przez pracowników (...). W zakresie określenia stanu pojazdu sprzed zdarzenia w ocenie Sądu jego zeznania miały charakter dość ogólnych i lakonicznych, uniemożliwiając określenie precyzyjne jaki był stan pojazdu sprzed daty 14 lutego 2018 roku.

Ocenę zeznań świadka M. W. (od 00:18:00 do 00:30:50 protokół rozprawy z dnia 15 kwietnia 2019 roku płyta k. 62) w zakresie opisanego przez niego zdarzenia z 14 lutego 2018 roku i jego skutków Sąd przeprowadził w konfrontacji z opinią biegłego do spraw ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków drogowych R. J. tak główną jak i uzupełniającą (k. 80-82, k. 105-108), którą uznał za w pełni wiarygodne źródło dowodowe. W ocenie bowiem Sądu biegły dysponujący wiadomościami specjalnymi w zakresie rekonstrukcji wypadków drogowych w rzeczowy i przejrzysty sposób poddający się weryfikacji na podstawie przeprowadzonego w niej wyводу wskazał we wnioskach, że w oparciu o zgromadzony w aktach materiał dowodowy nie można stwierdzić, że zakres szkody deklarowanej przez powódkę i opisany w kalkulacji szkody sporządzonej przez pozwanego odpowiada uszkodzeniom spowodowanym kolizją w okolicznościach opisanych w zgłoszeniu szkody- deklarowanych przez powódkę i opisanych przez świadków przesłuchanych w sprawie, to jest by był skutkiem zdarzenia z dnia 14 lutego 2018 roku polegającego na tym, iż kierujący analizowanym samochodem M. W. na drodze między N. a (...) na śliskiej jezdni na łuku drogi nie zapanował nad pojazdem i zderzył się ze znajdującym na poboczu drzewem doprowadzając do uszkodzenia pojazdu. Jak wynika z opinii biegłego nasunęły się nieusuwalne wątpliwości w zakresie miejsca zetknięcia pojazdu z drzewem. Przy zderzeniu z drzewem przodem pojazdu nie powinny bowiem wystrzelić kurtyny boczne, podobnie, gdy w samochodzie nie było pasażera nie ma możliwości, by wystrzeliła przednia poduszka powietrzna dla pasażera.

Podkreślić należy, iż na skutek zgłoszenia dodatkowych pytań przez stronę pozwaną do biegłego dotyczących tego, czy przebieg zdarzenia w zakresie uszkodzeń pojazdu w tym wystrzelenia poduszek powietrznych i kurtyn winien zarejestrować komputer samochodu biegły sporządził opinię uzupełniającą pisemną, sporządzona została opinia pisemna uzupełniająca, z której treści wynika, że co do zasady w samochodzie eksploatowanym zgodnie z zaleceniami producenta bez ingerencji osób trzecich komputer w pojeździe B. powinien zarejestrować praktycznie większość nieprawidłowości eksploatacyjnych i uszkodzeń powypadkowych, głównie z elementów pojazdu w których zainstalowane są czujki, w tym kurtyn i poduszek powietrznych. Jednocześnie jednak biegły wskazał, że powyższe ustalenie nie dotyczy analizowanego pojazdu. Przy tym celem udzielenia odpowiedzi na pytania sformułowane w postanowieniu dowodowym z dnia 29 sierpnia 2019 roku podjął kontakt z dilerem B. (...). Jak wynika zaś z pozyskanych przez niego dokumentów, pomiędzy ostatnim pobycem tego pojazdu w (...) w W. w styczniu 2017 roku a zawarciem umowy ubezpieczenia w Polsce w czerwcu 2017 roku doszło do ingerencji w urządzenia elektroniczne osób trzecich oraz do sfalszowania danych (w styczniu licznik pojazdu wskazywał (...) przejechanych km, a w czerwcu 147180 km, czyli o 311148 km mniej). W konsekwencji biegły kategorycznie stwierdził, że w takim przypadku – co do opiniowanego pojazdu- nie ma możliwości pozytywnego odniesienia się do zapisów komputera zamontowanego

w pojeździe powódki, jak i do tego czy w chwili twierdzonego zdarzenia były w pojeździe włączone wszystkie systemy bezpieczeństwa, jak i rejestrujące.

Przy tym Sąd całość dokumentacji przedłożonej przez biegłego przy rzeczowej opinii przyjął w poczet materiału dowodowego nie widząc podstaw do jej pominięcia.

Co istotne zastrzeżeń pod adresem opinii biegłego nie zgłosiła żadna ze stron procesu, w tym strona powodowa, nie kwestionując, iż w samochodzie doszło do ingerencji osób trzecich w urządzenia elektroniczne zainstalowane w tym pojeździe.

Reasumując w ocenie Sądu treść opinii biegłego z której wniosków wynika, że zakres uszkodzeń pojazdu nie odpowiada skutkom jakie mogło wywołać uderzenie pojazdem w drzewo w opisanych przez świadka M. W. okolicznościach, wykluczyła możliwość pozytywnej weryfikację wiarygodności zeznań sprawcy rzekomej twierdzonej kolizji M. W., który wskazywał na przebieg zdarzenia z 14 lutego 2018 roku i zakres uszkodzeń, zwłaszcza, że kategorycznie wskazywał on że jechał tym pojazdem sam i uderzył w drzewo, a wystrzelić miały zarówno obie poduszki przednie jak i kurtyna.

Znamienne jest przy tym, że po wskazywanej przez świadka kolizji, do której miało dojść 14 lutego 2018 roku a polegającej na uderzeniu przez świadka w drzewo na miejsce zdarzenia nie została wezwana ani karetka pogotowia ani co istotne policja, mimo że samochód jak zeznawał świadek w zakresie przedniej części miał ulec bardzo poważnym uszkodzeniom, tracąc możliwości jezdne. Co prawda świadek twierdził, że po pojazd przyjechała pomoc drogowa z (...), ale potwierdzenia tego faktu próżno odnaleźć w dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy.

Wobec cofnięcia przez stronę powodową wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań powódki i wobec treści zeznań świadków, z których wynikało, że powódka nie miała jakiegokolwiek kontaktu z samochodem od 2 tygodni przed 14 lutego 2018 roku do jego zbycia Sąd nie stwierdził konieczności przeprowadzenia dowodu z przesłuchania powódki z urzędu.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jako niezasadne podlegało oddaleniu.

Strona powodowa roszczenie zawarte w pozwie wywodziła z odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego wynikającej z łączącej strony umowy ubezpieczenia autocasco.

Sąd uwzględnił przy tym, że zgodnie z art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Z mocy art. 805 § 2 pkt 1 k.c. świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie przy ubezpieczeniu majątkowym - określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku.

Stosownie do treści art. 821 k.c. przedmiotem ubezpieczenia majątkowego może być każdy interes majątkowy, który nie jest sprzeczny z prawem i daje się ocenić w pieniądzu.

Zakres odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego szczegółowo uregulowany został w łączącej strony umowie, dowodem której zawarcia była polisa ubezpieczeniowa, w tym w OWU.

Podkreślenia wymaga przy tym, że zgodnie z art. 6 k.c. i 232 k.p.c. to na powódce w niniejszej sprawie spoczywał ciężar wykazania, że zaistniały podstawy odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego, innymi słowy udowodnienia faktu, z którego wywodziła skutki prawne, czyli udowodnienia, że ziściły się przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego- uregulowane w umowie łączącej strony, w tym wynikające z OWU. Stanowisko, iż to na ubezpieczającym dochodzącym odszkodowania z umowy ubezpieczenia spoczywa ciężar wykazania zarówno zaistnienia wypadku ubezpieczeniowego przewidzianego w tej umowie, jak też powstałej szkody, prezentowane jest

jednolicie w judykaturze. (v. wyrok Sądu Najwyższego Izba Cywilna z dnia 14 lutego 2007 r. II CSK 436/06, Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 22 maja 2009 r. III CSK 300/08, Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 7 listopada 2013 r. VI ACa 319/13)

Uwzględnwszy powyższe, to powódka winna była udowodnić podstawy odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego to jest, że doszło do wypadku ubezpieczeniowego w rozumieniu umowy łączącej strony, to jest zdarzenia niezależnego od woli ubezpieczonego lub osoby uprawnionej do korzystania z pojazdu powodującego szkodę objętą zakresem AC i to że wskutek tego zdarzenia doszło do szkody na pojeździe objętym umową ubezpieczenia oraz jaki był jej rozmiar.

Zdaniem Sądu powódka faktów tych nie wykazała, zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwolił bowiem na ustalenie, że wystąpił wypadek ubezpieczeniowy opisany przez powódkę w zgłoszeniu szkody jak i w pozwie, w efekcie którego miało dojść do uszkodzeń pojazdu opisanych następnie w kalkulacji ubezpieczyciela. W tym zakresie Sąd oparł się na opinii biegłego i w oparciu o nią uznał, że uszkodzenia pojazdu stwierdzone w toku postępowania likwidacyjnego nie powstały w okolicznościach faktycznych deklarowanych przez powódkę, a tym opisanych przez świadka W.-jedynego uczestnika twierdzonego zdarzenia z 14 lutego 2018 roku. W konsekwencji Sąd uznał, że nie zaistniał wypadek ubezpieczeniowy w rozumieniu § 7 w zw. z § 3 pkt 96 OWU, za który odpowiedzialność odszkodowawczą winien ponieść pozwany.

Zgodnie z łączącą strony umową, a dokładnie § 7 Ogólnych Warunków Ubezpieczeń Komunikacyjnych (...) w zakresie ubezpieczenia (...) zakresem ubezpieczenia AC objęte były bowiem wyłącznie szkody polegające na uszkodzeniu, zniszczeniu lub utracie pojazdu, jego części lub wyposażenia, wskutek zajścia wypadku ubezpieczeniowego w okresie ubezpieczenia z zastrzeżeniem § 12 OWU, przy tym za „wypadek ubezpieczeniowy” uważa się w AC zdarzenie niezależne od woli ubezpieczonego lub osoby uprawnionej do korzystania z pojazdu powodujące szkodę objętą zakresem AC (§ 3 pkt 96 OWU). Z mocy § 12 OWU ubezpieczeniem AC nie są objęte szkody spowodowane umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa przez ubezpieczonego lub osobę uprawnioną do korzystania z pojazdu.

Strona powodowa świadoma co do treści opinii biegłego nie ponowiła zobowiązania strony pozwanej do złożenia dokumentacji zdjęciowej z akt szkodowych czy protokołu oględzin pojazdu po zdarzeniu, nie złożyła tych dokumentów samodzielnie, ani innych które mogłyby wnioski zaprezentowane w opinii biegłego podważyć.

Sąd miał wprawdzie na uwadze, że strona pozwana nie złożyła mimo kierowanego do niej dwukrotnie w tym zakresie zobowiązania akt szkodowych, niemniej jednak nie sposób było uznać, by zaniechanie wykonania zobowiązania Sądu mogło skutkować uznaniem, że do szkody doszło w okolicznościach opisanych przez powódkę. Podstawy takiej zdaniem Sądu nie mógł stanowić art. 233 § 2 k.p.c. Nie sposób było bowiem uznać, iż treść dokumentów zgromadzonych w aktach szkodowych, w tym dokumentacji zdjęciowej z oględzin samochodu po zdarzeniu mogła prowadzić do odmiennych wniosków biegłego dysponującego wiadomościami specjalnymi w zakresie rekonstrukcji wypadków, a która stanowiła podstawę ustalenia przez Sąd, że szkoda jaka zaistniała w pojeździe powódki, nie była skutkiem twierdzonego przez nią zdarzenia.

Nie sposób było przy tym pominąć, że sama powódka miała możliwość po zapoznaniu się z niekorzystną dla niej opinią biegłego, a zwłaszcza będąc reprezentowaną przez profesjonalnego pełnomocnika, podjęcia inicjatywy dowodowej w niniejszej sprawie. Po pierwsze mogła sama złożyć dokumenty z akt szkodowych, które w jej ocenie mogły mieć wpływ na ocenę związku przyczynowo-skutkowego szkód w pojeździe z deklarowanym przez nią zdarzeniem z dnia 14 lutego 2018 roku, bowiem jak wynikało choćby z informacji przesłanej jej przez (...) po przyjęciu zgłoszenia szkody mogła uzyskać dostęp elektroniczny do akt szkodowych (v. k. 17) Co więcej, jak wynikało z zeznań zięcia powódki złożonych na rozprawie w dniu 15 kwietnia 2019 roku Ł. P. dysponował on zdjęciami rzeczonoego pojazdu po wypadku, w konsekwencji powódka mogła dokumentację taką złożyć do akt sprawy uzyskując ją od osoby z nią spowinowacanej bezpośrednio lub wnosząc o zobowiązanie tej osoby do przedłożenia rzeczonoego dokumentacji.

Nie mogło także ująć uwadze Sądu, że wrak pojazdu powódka zbyła już w czerwcu/lipcu 2018 roku bliżej nieokreślonej osobie nie czekając na zakończenie postępowania w niniejszej sprawie, czym uniemożliwiła dokonanie oględzin pojazdu przez biegłego.

W konsekwencji skoro jak dowiodło postępowanie w niniejszej sprawie, skoro powódka mogła sama dokumentację z akt szkodowych pozyskać, dodatkowo miała możliwość zdobycia dokumentacji zdjęciowej z innego źródła, zatem w konsekwencji nie sposób było uznać także wobec treści opinii biegłego, by brak złożenia akt szkodowych przez pozwanego mógł prowadzić do przyjęcia, że powódka wykazała zajęcie wypadku ubezpieczeniowego, że do uszkodzeń pojazdu doszło wskutek zdarzenia z 14 lutego 2018 roku.

Nie sposób nadto było podzielić argumentacji strony powodowej, by samo sporządzenie kalkulacji szkody przesądzało o przyjęciu przez ubezpieczyciela odpowiedzialności za zgłoszone zdarzenie i szkody mające z niego wynikać. Wskazania wymaga, iż jak wynika z informacji udzielonej powódce po zarejestrowaniu przyjęcia szkody zgodnie z procedurą obowiązującą u pozwanego w pierwszej kolejności sporządzona była przez (...) S.A. kalkulacja szkody, a równocześnie niezależnie od tego prowadzone jest badanie okoliczności zdarzenia. Dopiero po zakończeniu tych niezależnych od siebie czynności ubezpieczyciel przystępował do analizy dokumentacji i podejmował decyzję w sprawie. O tym, że sporządzenie kalkulacji nie przesądzało o przyjęciu przez pozwanego odpowiedzialności świadczy zaś wyraźnie wskazanie zawarte w końcowej części kalkulacji złożonej przez powódkę do akt sprawy (k. 15v.), zgodnie z którym sporządzenie kalkulacji nie przesądza o odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń za zgłoszoną szkodę, a wypłata odszkodowania nastąpi po ustaleniu odpowiedzialności.

Uwzględniając zatem powyższe Sąd uznał finalnie, że powództwo jako niewykazane nie zasługiwało na uwzględnienie co zadecydowało o oddaleniu powództwa w punkcie 1. Wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie 2. wyroku zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wynikającą z art. 98 k.p.c. przy uwzględnieniu przepisów § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2018 poz. 265 t.j.). Skoro strona powodowa przegrała niniejszy proces w całości zasądzeniu od niej na rzecz strony pozwanej podlegały poniesione przez nią koszty procesu w łącznej wysokości 5417 zł.

Sędzia del. Ewa Suhecka- Bartnik

## ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)
3. (...)
4. (...)